

# Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/181089,Artur-Adamski-Rozmontowac-imperium.html>  
25.04.2024, 16:42

## Artur Adamski: Rozmontować imperium

**Kornel Morawiecki i inni działacze utworzonej w 1982 r. Solidarności Walczącej już na etapie swoich najwcześniejszych aktywności opozycyjnych uważali, że najbardziej obiecującą drogą do odzyskania niepodległości jest współdziałanie z innymi narodami zniewolonymi tą samą opresją komunistyczną. Solidarność Walcząca stale zmagająca się o wolność Europy Wschodniej.**



Jadwiga Chmielowska przeprowadza wywiad w czasie demonstracji na rzecz niepodległego państwa ukraińskiego, Kijów 1991 r. (fot. z albumu na 25-lecie Solidarności Walczącej "O wyzwolenie z komunizmu ludzi i narodów przysięgam walczyć", Warszawa 2007)

W sierpniu 1968 r. wraz z Wojciechem Winciorkiem (również bardzo aktywnym w przyszłości zarówno w opozycji przedsierpniowej, jak i później w Solidarności Walczącej) Kornel Morawiecki przeprowadził jeden z bardziej spektakularnych protestów przeciw interwencji wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji. Polegał on na wykonaniu ogromnej ilości antysowieckich napisów wzdłuż dwudziestokilometrowego odcinka linii kolejowej łączącej Wrocław z Poznaniem.

Sprzeciw wobec gwałtu uczynionego na wolności południowego sąsiada Polski demonstrował też ulotkami (z braku dostępności innych – wykonywanymi wówczas techniką fotochemiczną), a w roku 1969 klepsydrami wyrażającymi cześć dla tragicznie zmarłego Jana Palacha. O stałym zainteresowaniu historią i teraźniejszością krajów sąsiadujących z Polską świadczy też wprowadzenie już w 1979 r. do redagowanego przez Kornela Morawieckiego „Biuletynu Dolnośląskiego” cyklu artykułów „Na wschód od linii Curzona”<sup>1</sup>.

W 1980 r. redaktor tego najważniejszego z niezależnych periodyków Polski południowo-wschodniej poznał się z Mikołajem Iwanowem<sup>2</sup> – pochodzącym z Brześcia historykiem narodowości białoruskiej, przebywającym w Polsce w związku z pracą naukową. Iwanow okazał się dla Morawieckiego najważniejszym źródłem wiedzy o realiach sowieckich. Jak wielokrotnie stwierdzał:

„Mikołaj to mój główny ekspert od spraw wschodnich”.

Szybko też Iwanow został jednym z autorów „Biuletynu Dolnośląskiego”, w którym swoje artykuły podpisywał najczęściej jako „Polak zza Buga”.

Białoruski współpracownik Morawieckiego wakacje roku 1981 spędzał w Związku Sowieckim i pod koniec sierpnia do Polski wrócił z Pośłaniem do Zjazdu NSZZ „Solidarność”, przekazanym mu przez formujące się głównie w Moskwie konspiracyjne niezależne związki zawodowe. Aby bezpiecznie przewieźć tekst przez granicę, Iwanow... nauczył się go na pamięć.

Po przetłumaczeniu na język polski Poślanie zostało on wydrukowane w „Biuletynie Dolnośląskim” (nr 9 z września 1981 r.). Kilkaset egzemplarzy tegoż wydania „Biuletynu” Kornel Morawiecki przywiózł do gdańskiej hali „Olivia”, w której rozpoczynał się I Zjazd Delegatów NSZZ Solidarność. Posiadając mandat delegata, zwrócił się do Prezydium Zjazdu z propozycją odczytania w czasie obrad treści Pośłania. Spotkało się to z odmową. Wielu uczestników Zjazdu bardzo szybko poznało jego treść z kolportowanego w hali „Olivia” „Biuletynu Dolnośląskiego”.

Wywołało ono wielkie poruszenie, a w następstwie gremialne postawienie żądania, by tekst ten na forum Zjazdu został odczytany. W odczuciu większości delegatów przyjazny, zawierający pozdrowienia dla Solidarności głos niezależnych, działających w ZSRS związkowców nie powinien pozostać bez odpowiedzi. Wydarzenie to zaowocowało Pośłaniem do ludzi pracy Europy Wschodniej<sup>3</sup>.

## **Ofiary tej samej tyranii**

W przekonaniu Kornela Morawieckiego oraz znacznej części związanego z nim środowiska obywatele Związku Sowieckiego nie powinni być postrzegani jako współwinni zniewolenia Polski, lecz jako ofiary tej samej tyranii. Z tej przyczyny latem 1981 r. Morawiecki rozpoczął działalność mającą na celu docieranie z przekazem walczących o wolność Polaków do żołnierzy stacjonującej w naszym kraju Armii Sowieckiej.

Znów we współpracy z Mikołajem Iwanowem powstały wtedy rosyjskojęzyczne gazetki informujące, że zarówno działalność NSZZ „Solidarność”, jak i innych rozwijających się w

Polsce niezależnych inicjatyw nie ma na celu wyrządzenia jakichkolwiek szkód obywatelom ZSRS. Przeciwnie – wolnościowe dążenia Polaków podejmowane są także w interesie wszystkich innych narodów, zniewolonych tą samą komunistyczną opresją.

Publikacje z taką treścią zaczęły docierać do żołnierzy sowieckich, w wyjątkowo dużej liczbie stacjonujących na Dolnym Śląsku i często obecnych na ulicach Legnicy, Świdnicy czy Wrocławia. W październiku 1981 r. stało się to przyczyną aresztowania Kornela Morawieckiego, któremu postawiono zarzut podważania sojuszu ze Związkiem Sowieckim. Dzięki stanowczej reakcji NSZZ „Solidarność”, który zagroził strajkiem w całym regionie, Morawiecki opuścił areszt, uzyskując prawo odpowiadania przed sądem z wolnej stopy. Rozpoczęty niemal natychmiast proces po 13 grudnia 1981 r. został zawieszony w związku z tym, że pozwany zszedł do podziemia i nie pojawiał się na rozprawach<sup>4</sup>.

Tekst pochodzi z numeru 6/2022 „Biuletynu IPN”

► [Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](https://przystanekhistoria.pl)

#### **Przypisy:**

1 S. Rudka, *Wrocławskie pisma bezdebitowe 1973–1989*, Wrocław 1992.

2 A. Adamski, K. Dworaczek, *Mikołaj Lew Iwanow*, <https://encysol.pl> [dostęp: 10 V 2022].

3 *Posłanie NSZZ Solidarność do ludzi pracy Europy Wschodniej (1981)*, [pl.wikisource.org](http://pl.wikisource.org) [dostęp: 26 XII 2020].

4 N. Wójtowicz, *Kornel Morawiecki*, „Biuletyn IPN” 2009, nr 5–6, s. 126–136.